

**Objawienie,
Apokalipsa św. Jana
(wg Biblii Poznańskiej)**

Rozdział 1

(1) Objawienie Jezusa Chrystusa, które dał Mu Bóg, aby ukazać swym sługom, co musi stać się niebawem, a (On) wysławszy swego anioła oznajmił przez niego za pomocą znaków słudze swojemu Janowi. (2) Ten poświadcza, że wszystko, co widział, jest słowem Bożym i świadectwem Jezusa Chrystusa. (3) Szczęśliwy, który czyta, i (ci) którzy słuchają słów Proroctwa, a strzegą tego, co w nim napisane, bo chwila jest bliska. (4) Jan do siedmiu Kościołów, które są w Azji: Łaska wam i pokój od Tego, który jest, który był i który przychodzi, i od siedmiu Duchów, które są przed Jego tronem, (5) i od Jezusa Chrystusa, Świadka Wiernego, Pierworodnego umarłych i Władcy królów ziemi. Temu, który nas miłuje i który przez swoją krew uwolnił nas od naszych grzechów (6) i uczynił nas królestwem - kapłanami dla Boga, Ojca swojego, Jemu chwała i moc na wieki wieków. Amen. (7) Oto nadchodzi z obłokami i ujrzy Go wszelkie oko i wszyscy, którzy Go przebili. I będą Go oplakiwać wszystkie pokolenia ziemi. Tak (jest): Amen. (8) Jam jest Alfa i Omega, mówi Pan Bóg, który jest, który był i który przychodzi, Władca wszech rzeczy. (9) Ja, Jan, wasz brat i współuczestnik w ucisku i królestwie, i wytrwałości w Jezusie, byłem na wyspie, zwanej Patmos, z powodu słowa Bożego i świadectwa Jezusa. (10) Doznałem zachwycenia w dzień Pański i posłyszałem za sobą potężny głos jak gdyby trąby (11) mówiącej: "Co widzisz, zapisz w księdze i pošlij siedmiu Kościołom: do Efezu, Smyrny, Pergamu, Tiatyry, Sardów, Filadelfii i Laodycei". (12) I obróciłem się, chcąc widzieć, co za głos do mnie mówił, a obróciwszy się ujrzałem siedem złotych świeczników, (13) i pośród świeczników kogoś podobnego do Syna Człowieczego, obleczonego (w szatę) do stóp i przepasanego na piersiach złotym pasem. (14) Głowa Jego i włosy białe jak biała wełna, jak śnieg, a oczy Jego jak płomień ognisty. (15) Stopy Jego podobne do drogocennego metalu jak gdyby w piecu rozżarzonego, a głos Jego jak głos wielu wód. (16) W prawej ręce miał siedem gwiazd i z Jego ust wychodził miecz obosieczny, ostry. A Jego wygląd - jak słońce, kiedy jaśnieje w swej mocy. (17) Kiedym Go ujrzał, upadłem do Jego stóp jak martwy, a On położył na mnie prawą rękę, mówiąc: "Przestań się lękać! Jam jest Pierwszy i Ostatni, (18) i żyjący. Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków i mam klucze śmierci i Otchłani. (19) Zapisz więc to, co widziałeś, i to, co jest, i to, co potem musi się stać. (20) A oto tajemnica siedmiu gwiazd, któreś ujrzał w mojej prawej ręce, i siedmiu złotych świeczników: siedem gwiazd - to aniołowie siedmiu Kościołów, a siedem świeczników - to siedem Kościołów".

Rozdział 2

(1) Aniołowi Kościoła w Efezie napisz: To mówi Ten, który trzyma siedem gwiazd w prawej ręce, Ten, który się przechadza wśród siedmiu złotych świeczników: (2) Znam twoje czyny, trud i twoją wytrwałość, i to, że złych nie możesz znieść; próbie poddałeś tych, którzy sami nazywają się apostołami, a nimi nie są, i przekonałeś się, że są kłamcami. (3) Ty masz wytrwałość i zniosłeś cierpienia dla imienia mego - niezmordowany. (4) Ale mam tobie za złe, że odstąpiłeś od twej pierwotnej miłości. (5) Pamiętaj więc, skąd spadłeś, i nawróć się, i pierwsze czyny podejmij! A jeśli nie, jeśli się nie nawrócisz, przyjdę do ciebie i ruszę twój świecznik z jego miejsca. (6) Ale masz to do siebie, że nienawidzisz czynów nikolaitów, których (to czynów) i Ja nienawidzę. (7) Kto ma uszy, niech usłyszy, co mówi Duch do Kościołów. Zwycięzcy dam spożyć owoc z drzewa życia, które jest w raju Boga. (8) Aniołowi Kościoła w Smyrnie napisz: To mówi Pierwszy i Ostatni, który był martwy, a ożył. (9) Znam twój ucisk i ubóstwo, ale ty jesteś bogaty, i (znam) obelgę doznaną od tych, co samych siebie

zowią Żydami, a nie są nimi, lecz synagogą szatana. (10) Przestań się lękać tego, co masz cierpieć. Oto diabeł ma niektórych z was wtrącić do więzienia, abyście zostali poddani próbie, i znosić będziecie ucisk przez dziesięć dni. Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci wieniec życia. (11) Kto ma uszy, nie usłyszy, co mówi Duch do Kościołów. Zwycięzcy śmierć druga na pewno nie wyrządzi szkody. (12) Aniołowi Kościoła w Pergamie napisz: To mówi Ten, który ma miecz obosieczny, ostry. (13) Wiem, gdzie mieszkasz: tam, gdzie jest tron szatana, a trzymasz się mego imienia i wiary mojej się nie zaparłeś nawet we dni Antypasa mojego wiernego świadka, który został zabity u was, tam gdzie mieszka szatan. (14) Ale trochę mam tobie za złe, że masz tam takich, co się trzymają nauki Balaama, który pouczył Balaka, jak podsunąć synowi Izraela sposobność do grzechu przez spożycie ofiar składanych bożkom i uprawianie rozpusty. (15) Tak i ty także masz tych, co się trzymają podobnie nauki nikolaitów. (16) Nawróć się zatem! Bo jeśli nie - przyjdę do ciebie niebawem i będę z nimi walczył mieczem moich ust. (17) Kto ma uszy, niech usłyszy, co mówi Duch do Kościołów. Zwycięzcy dam manny ukrytej i dam mu biały kamyk, a na kamyku wypisane imię nowe, którego nikt nie zna oprócz tego, kto (je) otrzymuje. (18) Aniołowi Kościoła w Tiatyrze napisz: To mówi Syn Boży: Ten, który ma oczy jak płomień ognisty, a nogi jego są podobne do drogocennego metalu. (19) Znam twoje czyny, miłość, wiarę, posługę i twoją wytrwałość, i czyny twoje ostatnie liczniejsze od pierwszych, (20) ale mam tobie za złe, że pozwalasz działać niewieście Jezabel, która nazywa siebie prorokinią, a naucza i zwodzi moje sługi, tak że uprawiają rozpustę i spożywają ofiary składane bożkom. (21) Dałem jej czas, by się mogła nawrócić, ale ona nie chce się odwrócić od swojej rozpusty. (22) Oto rzucam ją na łożo boleści, a na tych, co z nią cudzołożą, zesłę wielkie utrapienie, jeśli od czynów jej się nie odwrócą, (23) a dzieci jej porażę śmiercią. I poznają wszystkie Kościoły, że Ja jestem tym, który przenika nerki i serca, i oddam każdemu z was według waszych czynów. (24) Wam zaś, pozostałym w Tiatyrze, mówię, wam wszystkim, co nie macie tej nauki, wam, którzyście - jak mówicie - nie poznali "głębin szatana": Nie wkładam na was nowego brzemienia, (25) to jednak, co macie, zatrzymajcie, aż przyjdę. (26) A zwycięzcy i temu, kto czynów mych strzeże do końca, dam władzę nad poganami, (27) a będzie ich pasł żelazną laską: jak naczynie gliniane będą rozbici (28) - jak i Ja to wziąłem od mego Ojca - i dam mu gwiazdę poranną. (29) Kto ma uszy, niech usłyszy, co mówi Duch do Kościołów.

Rozdział 3

(1) Aniołowi Kościoła w Sardach napisz: To mówi Ten, co ma siedem Duchów Boga i siedem gwiazd: Znam twoje czyny - masz imię (które mówi), że żyjesz, a jesteś umarły. (2) Stań się czujny i umocnij resztę, która miała umrzeć, bo nie uznałem twoich uczynków za doskonałe wobec Boga mojego. (3) Pamiętaj więc, jak wziąłeś i usłyszałeś, strzeż się tego i nawróć się! Jeśli więc czuwać nie będziesz, przyjdę jak złodziej, i nie będziesz wiedział, o której godzinie przyjdę do ciebie. (4) Lecz w Sardach masz kilka osób, które swoich szat nie splamiły i będą chodzić za mną w bieli, bo głodni są. (5) Tak szaty białe przywdzieje zwycięzca i z księgi życia imienia jego nie wymażę. I wyznam imię jego przed moim Ojcem i Jego aniołami. (6) Kto ma uszy, niech usłyszy, co mówi Duch do Kościołów. (7) Aniołowi Kościoła w Filadelfii napisz: To mówi Święty, Prawdomówny, który ma klucz Dawida, ten, co otwiera, a nikt nie może zamknąć, i co zamyka, a nikt nie może otworzyć: (8) Znam twoje czyny. Oto postanowiłem jako dar przed tobą drzwi otwarte, których nikt nie może zamknąć, bo ty, chociaż moc masz znikomą, zachowałeś moje słowo i nie wyparłeś się mego imienia. (9) Oto Ja ci daję (ludzi) z synagogi szatana, spośród tych, którzy mówią o sobie, że są Żydami - a nie są nimi, lecz kłamią. Oto sprawię, że przyjdą i padną na twarz u twoich stóp, a poznają, że Ja umiłowałem ciebie. (10) Skoro bowiem zachowałeś nakaz mojej wytrwałości i Ja ciebie zachowam od godziny próby, która ma przyjść na cały obszar zamieszkały, by wypróbować tych, co mieszkają na ziemi. (11) Przyjdę niebawem: Trzymaj, co masz, by nikt nie odebrał ci wieńca! (12) Zwycięzcę uczynię filarem w świątyni Boga mojego i już nie wyjdzie na zewnątrz. I napiszę na nim imię Boga mojego i imię miasta Boga mojego, Nowego Jeruzalem, co z nieba zstępuje od mego

Boga, i moje nowe imię. (13) Kto ma uszy, niech usłyszy, co mówi Duch do Kościołów. (14) Aniołowi Kościoła w Laodycei napisz: To mówi Amen. Świadek wierny i prawdomówny, Początek stworzenia Bożego: (15) Znam twoje czyny, że nie jesteś zimny ani gorący. Obyś był zimny albo gorący! (16) A tak, skoro jesteś letni i ani gorący, ani zimny, mam cię wyrzucić z moich ust. (17) Ty bowiem mówisz: "jestem bogaty" i "wzbogaciłem się", i "niczego mi nie potrzeba", a nie wiesz, że to ty jesteś nieszczęsny i godzien litości, i biedny, i ślepy, i nagi. (18) Radzę ci kupić u mnie złota w ogniu oczyszczonego, abys się wzbogacił, i białe szaty, abys się odział, i aby nie widziano twojej haniebnej nagości, i balsamu do namaszczenia twoich oczu, abys przejrzał. (19) Ja wszystkich, których kocham, karzę i wychowuję. Bądź więc gorliwy i nawróć się. (20) Oto stoję u drzwi i kołaczę: jeśli kto usłyszy mój głos i drzwi otworzy, wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze mną. (21) Zwycięzcy dam zasiąść ze sobą na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem z mym Ojcem na Jego tronie. (22) Kto ma uszy, niech usłyszy, co mówi Duch do Kościołów.

Rozdział 4

(1) Potem ujrzałem: Oto drzwi otwarte w niebie, a głos, ów pierwszy, jaki usłyszałem, jak gdyby trąby mówiącej ze mną, powiedział: "Wstąp tutaj, a ukażę ci to, co potem musi się stać". (2) Doznałem natychmiast zachwycenia: A oto w niebie stał tron i ktoś zasiadał na tronie. (3) A Zasiadający był podobny z wyglądu do jaspisu i do krwawnika, a tęcza dokoła tronu - podobna z wyglądu do szmaragdu. (4) Dokoła tronu - dwadzieścia cztery trony, a na tronach siedziało dwudziestu czterech Starców odzianych w białe szaty, a na ich głowach złote wieńce. (5) Z tronu wychodzą błyskawice i (słychać) huk gromów, siedem lamp ognistych płonie przed tronem, to jest siedem Duchów Boga. (6) Przed tronem niby szklane morze podobne do kryształu, a w środku i dokoła tronu cztery Zwierzęta pełne oczu z przodu i z tyłu. (7) Zwierzę pierwsze podobne do lwa, Zwierzę drugie podobne do wołu, Zwierzę trzecie z twarzą jak gdyby ludzką, a Zwierzę czwarte podobne do orła w locie. (8) I cztery zwierzęta - a każde z nich ma po sześć skrzydeł - dokoła i wewnątrz są pełne oczu, i nie mają spoczynku, mówiąc dniem i nocą: "Święty, Święty, Święty, Pan, Bóg, Władca wszech rzeczy, który był, który jest i który przychodzi". (9) A ilekroć Zwierzęta oddadzą chwałę i cześć, i dziękczynienie Zasiadającemu na tronie, Żyjącemu na wieki wieków, (10) upada dwudziestu czterech Starców przed Zasiadającym na tronie i oddaje pokłon Żyjącemu na wieki wieków, i składa przed tronem swoje wieńce, mówiąc: (11) "Godzien jesteś, Panie i Boże nasz, odebrać chwałę i cześć, i moc, boś Ty stworzył wszystko, a dzięki Twojej woli wszystko istniało i zostało stworzone".

Rozdział 5

(1) Potem ujrzałem na prawej ręce Zasiadającego na tronie księgę zapisaną wewnątrz i zewnątrz, zapieczętowaną na siedem pieczęci. (2) I ujrzałem potężnego anioła, obwieszającego głosem donośnym: "Kto godzien jest otworzyć księgę i złamać jej pieczęcie?" (3) A nie mógł nikt - na niebie ani na ziemi, ani pod ziemią - otworzyć księgi ani na nią patrzeć. (4) A ja bardzo płakałem, że nikt nie znalazł się godzien, by otworzyć księgę ani patrzeć na nią. (5) I mówi do mnie jeden ze Starców: "Przestań płakać": Oto zwyciężył Lew z pokolenia Judy, Odrośl Dawida, tak że otworzy księgę i siedem jej pieczęci". (6) I ujrzałem między tronem z czworgiem Zwierząt a kręgiem Starców stojącego Baranka jakby zabitego. A miał siedem rogów i siedem oczu, to jest siedem Duchów Boga wysłanych na całą ziemię. (7) On poszedł i wziął księgę z prawicy zasiadającego na tronie. (8) A kiedy wziął księgę, czworo Zwierząt i dwudziestu czterech Starców upadło przed Barankiem, każdy mając harfę i złote czasze pełne kadzideł, są to modlitwy świętych. (9) I taką nową pieśń śpiewają: "Godzien jesteś wziąć księgę i otworzyć jej pieczęcie, bo zostałeś zabity i nabyłeś dla Boga swoją krwią ludzi z każdego pokolenia, różnorodnych narodów i ludów, (10) i uczyniłeś ich dla Boga naszego królestwem i kapłanami, a będą królować na ziemi". (11) I ujrzałem, i usłyszałem głos wielu

aniołów dokoła tronu i zwierząt, i Starców, a liczba ich była miriady miriad i tysiące tysięcy. (12) Mówili oni głosem donośnym: "Baranek zabity jest godzien wziąć potęgę i bogactwo, i mądrość, i moc, i cześć, i chwałę, i uwielbienie". (13) A wszelkie stworzenie, które jest w niebie i na ziemi, i pod ziemią i na morzu, i wszystko, co w nich przebywa, usłyszałem, jak mówiło: "Zasiadającemu na tronie i Barankowi uwielbienie i cześć, i chwała, i moc na wieki wieków". (14) A czworo Zwierząt mówiło: "Amen". Starcy zaś upadli i oddali pokłon.

Rozdział 6

(1) I ujrzałem: Gdy Baranek otworzył pierwszą z siedmiu pieczęci, usłyszałem pierwsze z czterech Zwierząt mówiące jakby hukiem gromu: "Przyjdź!" (2) I ujrzałem: Oto biały koń, a siedzący na nim miał łuk. Dano mu wieniec, a on, zwycięzca, wyruszył, by dalej zwyciężać. (3) A gdy otworzył drugą pieczęć, usłyszałem drugie Zwierzę mówiące: "Przyjdź!" (4) I wyszedł inny koń - koloru płomienia, a siedzącemu na nim pozwolono odebrać ziemi pokój, tak iż ludzie wzajemnie się zabijali. I dano mu wielki miecz. (5) A gdy otworzył trzecią pieczęć, usłyszałem trzecie Zwierzę, mówiące: "Przyjdź!" I ujrzałem: A oto czarny koń, a siedzący na nim miał w ręce wagę. (6) I usłyszałem jakby głos w środku czterech Zwierząt, mówiący: "Miara pszenicy za denara i trzy miary jęczmienia za denara, a nie niszczy oliwy i wina!" (7) A gdy otworzył czwartą pieczęć, usłyszałem głos czwartego Zwierzęcia mówiącego: "Przyjdź!" (8) I ujrzałem: Oto koń trupio blady, a imię siedzącego na nim Śmierć, i Otchłań mu towarzyszyła. I dano im władzę nad czwartą częścią ziemi, aby miecz i głód, i mór, i dzikie zwierzęta zabijały ludzi. (9) A gdy otworzył piątą pieczęć, ujrzałem pod ołtarzem dusze zabitych dla Słowa Bożego i dla świadectwa, jakie mieli. (10) I głosem donośnym tak zawołały: "Władco święty i prawdziwy! Jak długo jeszcze będziesz zwlekał z wyrokiem i karą za naszą krew na tych, co mieszkają na ziemi?" (11) I dano każdemu z nich białą szatę, i powiedziano im, by jeszcze przez krótki czas odpoczęli, aż dopełni się liczba ich współsług oraz braci, którzy, jak i oni, mają być zabici. (12) Potem ujrzałem: Gdy otworzył szóstą pieczęć, nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi i słońce stało się czarne jak włosiany wór, a cały księżyc stał się jak krew. (13) I gwiazdy spadły z nieba na ziemię, tak jak drzewo figowe wstrząsane silnym wiatrem zrzuca na ziemię swe niedojrzałe owoce. (14) Niebo zostało usunięte jak księga, która się zwija, a każda góra i każda wyspa zostały ruszone ze swoich miejsc. (15) A królowie ziemscy, wielmoże i wodzowie, bogacze i możni, i każdy niewolnik, i wolny, ukryli się w jaskiniach i w skalistych górach. (16) I mówią do gór i do skał: "Padnijcie na nas i ukryjcie nas przed obliczem Zasiadającego na tronie i przed gniewem Baranka, (17) bo nadszedł Wielki Dzień Jego gniewu, a któż zdoła się ostać?"

Rozdział 7

(1) Potem ujrzałem czterech aniołów stojących na czterech narożnikach ziemi, powstrzymujących cztery wiatry ziemi, aby wiatr nie wiał na ziemi ani na morzu, ani na żadne drzewo. (2) I ujrzałem innego anioła wstępującego od wschodu słońca, mającego pieczęć Boga żywego. Zawołał on donośnym głosem do czterech aniołów, którym dano moc szkodzić ziemi i morzu: (3) "Nie wyrządzajcie szkody ziemi ani morzu, ani drzewom, aż popieczętujemy na czołach sługi Boga żywego". (4) I usłyszałem liczbę pieczętowanych: sto czterdzieści cztery tysiące opieczętowanych ze wszystkich pokoleń synów Izraela: (5) z pokolenia Judy dwanaście tysięcy opieczętowanych, z pokolenia Rubena dwanaście tysięcy, z pokolenia Gada dwanaście tysięcy, (6) z pokolenia Asera dwanaście tysięcy, z pokolenia Neftalego dwanaście tysięcy, z pokolenia Manassesesa dwanaście tysięcy, (7) z pokolenia Symeona dwanaście tysięcy, z pokolenia Lewiego dwanaście tysięcy, z pokolenia Issachara dwanaście tysięcy, (8) z pokolenia Zabulona dwanaście tysięcy, z pokolenia Józefa dwanaście tysięcy, z pokolenia Beniamina dwanaście tysięcy opieczętowanych. (9) Potem ujrzałem: A oto wielki tłum, którego nikt nie mógł zliczyć, (ludzie) ze wszystkich narodów, pokoleń i ludów różnojęzycznych, stojący przed tronem i przed Barankiem, odziani w białe szaty, a palmy w ich ręku. (10) I głosem donośnym

tak wołają: "Zbawienie (u) Boga naszego zasiadającego na tronie i (u) Baranka". (11) A wszyscy aniołowie stanęli wokół tronu i Starców, i czworga Zwierząt, i padli na twarz przed tronem, i oddali Bogu pokłon, (12) mówiąc: "Amen. Uwielbienie i chwała, i mądrość, i dziękczynienie, i cześć, i moc, i potęga Bogu naszemu na wieki wieków. Amen!" (13) A jeden ze Starców odezwał się, mówiąc do mnie tymi słowami: "A ci przyodziani w białe szaty kim są i skąd przybyli?" (14) I powiedziałem do niego: "Panie, ty wiesz". I rzekł do mnie: "To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i opłukali swoje szaty, i wybielili je w krwi Baranka. (15) Dlatego są przed tronem Boga i w Jego świątyni cześć Mu oddają we dnie i w nocy. A Zasiadający na tronie rozciągnie namiot nad nimi. (16) Nie będą już łaknąć ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, (17) bo paść ich będzie Baranek, który jest w pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia, a Bóg każdą łzę otrze z ich oczu".

Rozdział 8

(1) A gdy otworzył siódmą pieczęć, zapanowała w niebie cisza jakby na półgodziny. (2) Potem ujrzałem siedmiu aniołów, którzy stoją przed Bogiem. Dano im siedem trąb. (3) I przyszedł inny anioł, i stanął przy ołtarzu, mając złote naczynie na żar. I dano mu wiele kadzideł, aby złożył je w ofierze, jako modlitwy wszystkich świętych na złotym ołtarzu, który jest przed tronem. (4) I wznosił się dym kadzideł, jako modlitwy świętych, z ręki anioła przed Bogiem. (5) Anioł zaś wziął naczynie na żar, napełnił je ogniem z ołtarza i zrzucił na ziemię. I zahuczały gromy, zajaśniały błyskawice i zatrzęsła się ziemia. (6) A siedmiu aniołów, mających siedem trąb, przygotowało się, aby zatrzeć. (7) Pierwszy zatębił: a powstał grad i ogień - pomieszane z krwią - i spadły na ziemię. I spłonęła trzecia część ziemi, i spłonęła trzecia część drzew, i spłonęła wszystka trawa zielona. (8) Drugi anioł zatębił: i jakby wielka góra płonąca ogniem została rzucona w morze, a trzecia część morza zamieniała się w krew (9) i wyginęła w morzu trzecia część stworzeń - te, które są ożywione - i trzecia część okrętów uległa zniszczeniu. (10) Trzeci anioł zatębił: i spadła z nieba wielka gwiazda, płonąca jak pochodnia, a spadła na trzecią część rzek i na źródła wód. (11) A gwiazda nazywa się Piołun. I trzecia część wód zamieniła się w piołun, i wielu ludzi pomarło od wód, bo stały się gorzkie. (12) Czwarty anioł zatębił: i została rażona trzecia część słońca i trzecia część księżyca, i trzecia część gwiazd, tak iż zaćmiła się trzecia ich część i dzień nie jaśniał w trzeciej swej części, i noc - podobnie. (13) Potem ujrzałem i usłyszałem jednego orła lecącego przez środek nieba, mówiącego donośnym głosem: "Biada, biada, biada mieszkańcom ziemi z powodu głosów trąby trzech pozostałych aniołów, którzy mają (jeszcze) trąbić!"

Rozdział 9

(1) Piąty anioł zatębił: i ujrzałem gwiazdę, która spadła z nieba na ziemię, i dano jej klucz od studni Przepaści. (2) Otworzyła studnię Przepaści, a dym się unosił ze studni jak dym z wielkiego pieca, i od dymu studni zaćmiło się słońce i powietrze. (3) A z dymu wyszła na ziemię szarańcza, której dano moc, jaką mają ziemskie skorpiony. (4) I powiedziano jej, by nie szkodziła trawie na ziemi ani żadnej innej zieleni ani żadnemu drzewu, lecz tylko ludziom, którzy nie mają pieczęci Boga na czołach. (5) Nakazano jej też, by ich nie zabijała, ale miała przez pięć miesięcy zadawać im katusze. A katusze przez nią zadane są jak katusze zadane przez skorpioną, kiedy ukąsi człowieka. (6) W owe dni ludzie szukać będą śmierci, ale jej nie znajdą, i będą chcieli umrzeć, ale śmierć od nich ucieknie. (7) A szarańcza tak wyglądała: podobna (była) do koni w szyku bojowym, na głowach jakby wieńce podobne do złotych, oblicza ich były jakby twarze ludzkie, (8) i miały włosy jakby włosy kobiece, a zęby ich były jak zęby lwów. (9) Przody tułowi jakby pancerze żelazne, a łoskot ich skrzydeł jak łoskot wielokonnych wozów pędzących do boju. (10) I mają ogony podobne do skorpionowych oraz żądła, a swymi ogonami mogą szkodzić ludziom przez pięć miesięcy. (11) Mają nad sobą króla - anioła Przepaści. Imię jego po hebrajsku brzmi ABADDON, a w greckim języku ma imię APOLLYON. (12) Minęło pierwsze "biada", oto jeszcze dwa inne "biada" nadchodzą potem.

(13) Szósty anioł zatrąbił: i usłyszałem jeden głos od czterech rogów złotego ołtarza, który jest przed Bogiem, (14) mówiący do szóstego anioła, który ma trąbę: "Uwolnij czterech aniołów związanych nad wielką rzeką Eufratem!" (15) I zostali uwolnieni czterej aniołowie, gotowi na godzinę, dzień, miesiąc i rok, aby zabić trzecią część ludzi. (16) A liczba wojsk konnicy: dwie miriady miriad - posłyszałem ich liczbę. (17) I ujrzałem w widzeniu konie i siedzących na nich (jeźdźców) w pancerzach barwy ognia, hiacyntu i siarki. A głowy koni jak głowy lwów, a z pysków ich wychodzi ogień, dym i siarka. (18) Trzecia część ludzi zginęła od tych trzech plag: od ognia, dymu i siarki wychodzących z ich pysków. (19) Bo siła koni jest w ich pyskach i w ogonach, bo ich ogony - podobne do węży: mają głowy i szkodzą nimi. (20) Pozostali zaś ludzie - nie zabici przez te plagi - nie zerwali z dziełami swoich rąk, nie zaprzestali (też) wielbić demonów ani bożków złotych, srebrnych, spiżowych, kamiennych, drewnianych, które nie mogą widzieć ani słyszeć, ani chodzić. (21) Ani nie zerwali z zabójstwami, czarami, nierządem i kradzieżą.

Rozdział 10

(1) I ujrzałem innego potężnego anioła, zstępującego z nieba, odzianego w obłok. Tęcza była nad jego głową, a oblicze jego było jak słońce, a nogi miał jak słupy ogniste. (2) W prawej ręce miał książeczkę otwartą. Prawą nogą stanął na morzu, a lewą na ziemi. (3) I zawołał głosem tak donośnym jak ryk lwa. A kiedy zawołał, siedem gromów przemówiło swym głosem. (4) Kiedy przemówiło siedem gromów, zabrałem się do pisania, lecz usłyszałem głos mówiący z nieba: "Zapieczętuż to, co siedem gromów powiedziało, i nie pisz tego!" (5) Anioł zaś, którego ujrzałem stojącego na morzu i na ziemi, podniósł ku niebu prawą rękę (6) i przysiągł na Żyjącego na wieki wieków, który stworzył niebo i to, co w nim jest, i ziemię, i to, co w niej jest, i morze, i to, co w nim jest, że nie będzie już zwłoki, (7) lecz w dniach głosu siódmego anioła, gdy będzie miał trąbić, misterium Boga się dokona, tak jak podał On dobrą nowinę sługom swym prorokom. (8) A głos, który z nieba słyszałem, znów usłyszałem, jak zwracał się do mnie w słowach: "Idź, weź księgę otwartą z ręki anioła stojącego na morzu i na ziemi!" (9) Poszedłem więc do anioła, mówiąc mu, aby mi dał książeczkę. Rzekł do mnie: "weź i zjedz ją, a napełni wnętrzości twe goryczą, lecz w ustach twych będzie słodka jak miód". (10) Wziąłem zatem książeczkę z ręki anioła i połknąłem ją, a w ustach moich stała się słodka jak miód, a gdy ją zjadłem, wnętrzości moje napełniły się goryczą. (11) I mówią mi: "Trzeba ci znów prorokować o ludach, narodach różnojęzycznych i o wielu królach".

Rozdział 11

(1) Potem dano mi trzcinę podobną do mierniczego pręta i powiedziano: "Wstań i zmierz Świątynię Bożą i ołtarz, i tych, co wielbią w niej Boga. (2) Dziedzinięc zewnętrzny Świątyni pomiń całkowicie i nie mierz go, bo został dany poganom, i będą deptać Miasto Święte przez czterdzieści dwa miesiące. (3) Dwom moim Świadkom dam władzę, a będą prorokować obleczeni w wory przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni". (4) Oni są dwoma drzewami oliwnymi i dwoma świecznikami, co stoją przed Panem ziemi. (5) A jeśli kto chce ich skrzywdzić, ogień wychodzi z ich ust i pożera wrogów. A jeśli ktokolwiek zechciałby ich skrzywdzić, w ten sposób musi być zabity. (6) Mają oni władzę zamknąć niebo, aby nie padał deszcz za dni ich prorokowania, i mają władzę nad wodami: (mogą) przemienić je w krew i (mogą) porazić ziemię wszelkimi plagami, ilekroć zechcą. (7) A gdy dopełnią swojego świadectwa, Bestia, która wychodzi z Przepaści, stoczy z nimi walkę, zwycięży ich i zabije. (8) A zwłoki ich (leżeć będą) na placu wielkiego miasta, które przenośnie zwie się Sodomą i Egipt, gdzie także ukrzyżowano ich Pana. (9) I (wielu) spośród ludów, szczepów i różnojęzycznych narodów przez trzy i pół dnia patrzy na ich zwłoki, i nie zezwala ich złożyć do grobu. (10) Mieszkańcy ziemi cieszą się i radują z ich powodu. I będą sobie nawzajem posyłać dary, bo ci dwaj prorocy mieszkańcom ziemi zadali katusze. (11) A po trzech i pół dniach wstąpił do nich duch życia od Boga i stanęli na nogi. A wielki strach padł na tych, którzy na nich patrzyli. (12)

Oni zaś usłyszeli donośny głos z nieba mówiący do nich: "Wstąpcie tutaj!" I wstąpili do nieba w obłoku, a ich wrogowie (tak) ich zobaczyli. (13) W owej godzinie nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi i runęła dziesiąta część miasta, a od tego trzęsienia ziemi zginęło siedem tysięcy osób. A pozostałych ogarnęło przerażenie i oddali chwałę Bogu nieba. (14) Minęło drugie "biada", a oto trzecie "biada" niebawem nadchodzi. (15) Siódmy anioł zatrafił. A w niebie zabrzmiały donośne głosy mówiące: "Nastąpiło królowanie Pana naszego i Jego Pomazańca nad światem, i będzie królować na wieki wieków!" (16) A dwudziestu czterech Starców zasiadających na tronach przed Bogiem padło na twarz i oddało pokłon Bogu, (17) mówiąc: "Dziękujemy Tobie, Panie, Boże, Władco wszechrzeczy, który jesteś i który byłeś, żeś objął wielką Twą władzę i rozpoczął królowanie. (18) Rozgniewały się narody. A nadszedł Twój gniew i pora na osądzenie umarłych, i na wynagrodzenie sług Twoich proroków i świętych, i tych, którzy się boją Twojego imienia, małych i wielkich, i na zgładzenie tych, którzy niszczą ziemię". (19) A potem Świątynia Boga w niebie się otwarła i Arka Jego Przymierza ukazała się w Jego Świątyni, i ukazały się błyskawice, zahuczały gromy, zatrzęsała się ziemia i spadł wielki grad.

Rozdział 12

(1) Potem ukazał się wielki znak na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu. (2) Jest brzemienna i woła w bólach i mękach rodzenia. (3) Ukazał się też inny znak na niebie: Oto wielki Smok ognisty, ma siedem głów i dziesięć rogów, a na głowach siedem diademów. (4) Ogon jego zamiata trzecią część gwiazd z nieba i rzucił je na ziemię. Smok stanął przed mającą urodzić Niewiastę, ażeby, skoro tylko porodzi, pożreć jej Dziecko. (5) I porodziła Syna - mężczyznę, który będzie pasł wszystkie narody różgą żelazną. Dziecko jej zostało porwane do Boga i do Jego tronu. (6) Niewiasta zaś zbiegła na pustynię, gdzie ma miejsce przygotowane przez Boga, tam będzie żywiona przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni. (7) Nastąpiła walka w niebie: Michał i jego aniołowie mieli walczyć ze Smokiem. I wystąpił do walki Smok i jego aniołowie, (8) ale nie przemógł i nie było już dla nich miejsca w niebie. (9) Strącony został wielki Smok, Wąż Starodawny, nazywany diabłem i szatanem, zwodzący całą zamieszkałą ziemię, a z nim strąceni zostali jego aniołowie. (10) I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: "Teraz nastąpiło zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca, bo strącony został oskarżyciel naszych braci, który dniem i nocą oskarża ich przed naszym Bogiem. (11) A oni zwyciężyli dzięki krwi Baranka i dzięki słowu swojego świadectwa, i nie umiłowali życia swego aż do śmierci. (12) Dlatego radujcie się niebiosi i ich mieszkańcy! Biada ziemi i morzu, bo zstąpił do was diabeł, pałając wielkim gniewem, świadom, że mało ma czasu". (13) A kiedy Smok spostrzegł, że został strącony na ziemię, zaczął prześladować Niewiastę, która porodziła Mężczyznę. (14) A dano Niewieście dwa skrzydła orła wielkiego, aby leciała na pustynię na swoje miejsce. Tam ją żywią przez czas i czasy, i połowę czasu z dala od Węża. (15) A Wąż wypuścił z paszczy za Niewiastą wodę jak rzekę, żeby ją rzeka porwała. (16) Lecz ziemia przysłała z pomocą Niewieście: otworzyła ziemia swoją paszczę i pochłonęła rzekę, którą Smok wypuścił z paszczy. (17) I rozgniewał się Smok na Niewiastę, i odszedł, by rozpocząć walkę z resztą jej potomstwa, z tymi, co strzegą przykazań Bożych i mają świadectwo Jezusa. (18) I stanął na piaszczystym brzegu morskim.

Rozdział 13

(1) Potem ujrzałem Bestię wychodzącą z morza, mającą dziesięć rogów i siedem głów, a na rogach jej dziesięć diademów, a na jej głowach imiona bluźniercze. (2) Bestia, którą widziałem, podobna była do pantery, łapy jej - jak u niedźwiedzia, paszcza jej - jak paszcza lwa. A Smok dał jej swoją moc, swój tron i wielką władzę. (3) I (ujrzałem) jedną z jej głów śmiertelnie zranioną, lecz (ta) śmiertelna rana została uleczona. A cała ziemia w podziwiewie powiodła wzrokiem za Bestią, (4) i pokłon oddali Smokowi, bo dał władzę Bestii. Oddali też pokłon Bestii, mówiąc: "Któż jest podobny do Bestii i któż potrafi rozpocząć z nią walkę?" (5)

Pozwolono jej przechwalać się i bluźnić, i dano jej swobodę działania przez czterdzieści dwa miesiące. (6) Zatem otworzyła swe usta dla bluźnierstw przeciwko Bogu, by bluźnić Jego imieniu i Jego przybytkowi, i mieszkańcom nieba. (7) I pozwolono jej stoczyć walkę ze świętymi i zwyciężyć ich. Dano jej władzę nad wszystkimi szczepami, ludami różnojęzycznymi i narodami. (8) Wszyscy mieszkańcy ziemi będą oddawać pokłon władcy, każdy, którego imię nie jest zapisane od założenia świata w księdze życia zabitego Baranka. (9) Jeśli kto ma uszy, niech usłyszy. (10) Jeśli kto jest do niewoli przeznaczony - idzie do niewoli, jeśli kto na zabicie mieczem - musi być mieczem zabity. Tu się okazuje wytrwałość i wiara świętych. (11) Potem ujrzałem inną Bestię wychodzącą z ziemi: miała dwa rogi podobne do rogów Baranka, a mówiła jak Smok. (12) Ona całą władzę pierwszej Bestii przed nią wykonuje i sprawia, że ziemia i wszyscy jej mieszkańcy oddają pokłon pierwszej Bestii, której rana śmiertelnie została uleczona. (13) I czyni wielkie znaki. Sprawia, że nawet ogień na oczach ludzi zstępuje z nieba na ziemię. (14) I zwodzi mieszkańców ziemi znakami, które jej dano czynić przed Bestią, mówiąc mieszkańcom ziemi, aby wykonali obraz Bestii, która ma ranę od miecza, a ożyła. (15) Pozwolono jej nawet tchnąć ducha w obraz Bestii, tak iż nawet przemówił obraz Bestii i sprawił, że zostaną zabici wszyscy, którzy nie oddadzą pokłonu obrazowi Bestii. (16) I sprawia, że wszyscy: mali i wielcy, bogaci i ubodzy, wolni i niewolnicy otrzymują znamię na prawej ręce albo na czole, (17) tak że nikt nie może kupić lub sprzedać, kto nie ma znamienia: imienia Bestii lub liczby jej imienia. (18) Tu jest (potrzebna) mądrość. Kto ma rozum, niech przeliczy liczbę Bestii, liczba to bowiem człowieka. A liczba jego sześćset sześćdziesiąt sześć.

Rozdział 14

(1) Potem ujrzałem: A oto Baranek stoi na górze Syjon, a z nim sto czterdzieści cztery tysiące, mają imię Jego i imię Jego Ojca wypisane na czołach. (2) I usłyszałem głos z nieba jakby szum wielkich wód i jakby huk potężnego gromu. A głos, który usłyszałem, (brzmiał) jak dźwięk harfiarzy grający na harfach. (3) I śpiewają jakby nową pieśń przed tronem i przed czterema Zwierzętami i przed Starcami; a nikt tej pieśni nie mógł się nauczyć prócz stu czterdziestu czterech tysięcy wykupionych z ziemi. (4) To ci, którzy z kobietami się nie splamili, bo są dziewicami; to oni właśnie towarzyszą Barankowi, dokądkolwiek idzie. Oni zostali wykupieni spośród ludzi na pierwociny dla Boga i dla Baranka, (5) a usta ich nigdy nie splamiły się kłamstwem: są nienaganni. (6) Potem ujrzałem innego anioła lecącego przez środek nieba, mającego odwieczną Dobrą Nowinę do obwieszczenia tym, którzy siedzą na ziemi, wszystkim narodom, szczepom różnojęzycznym i ludom. (7) Wołał on głosem donośnym: "Ułękniście się Boga i dajcie Mu chwałę, bo nadeszła godzina Jego sądu. Oddajcie pokłon Temu, który uczynił niebo i ziemię, i morze, i źródła wód!" (8) A inny, drugi anioł przyszedł za nim, mówiąc: "Upadł, upadł wielki Babilon, który winem szaleńczego nierzędu napoił wszystkie narody!" (9) A inny, trzeci anioł, przyszedł za nimi, mówiąc donośnym głosem: "Jeśli kto wielbi Bestię i obraz jej, i bierze sobie jej znamię na czoło lub rękę, (10) ten również będzie pił wino zapalczywości Boga, przygotowane, nie rozcieńczone w kielichu Jego gniewu, i będzie katowany ogniem i siarką wobec świętych aniołów i wobec Baranka. (11) A dym ich katuszy na wieki wieków unosi się w górę. I nie mają wytchnienia we dnie i w nocy czciciele Bestii i jej obrazu, i każdy, kto bierze znamię jej imienia". (12) Tu się okazuje wytrwałość świętych, którzy strzegą przykazań Bożych i wiary Jezusowej. (13) I usłyszałem głos, mówiący z nieba: "Napisz: Szczęśliwi, którzy w Panu umierają - już teraz. Zaiste, mówi Duch, niech odpoczną od swoich mazołów, bo idą wraz z nimi ich czyny". (14) Potem ujrzałem: Oto biały obłok, a Siedzący na obłoku, podobny do Syna Człowieczego, miał złoty wieniec na głowie, a w ręku ostry sierp. (15) I wyszedł inny anioł ze świątyni, wołając donośnym głosem do Siedzącego na obłoku: "Zapuć swój sierp i dokonaj żniwa, bo pora dokonania żniwa już nadeszła, bo na ziemi (zboże) dojrzało do żniwa". (16) A Siedzący na obłoku rzucił swój sierp na ziemię i ziemia została zżęta. (17) Potem wyszedł inny anioł ze świątyni, która jest w niebie, on także miał ostry sierp. (18) Od ołtarza zaś wyszedł inny anioł, który ma władzę nad ogniem, i zawołał donośnym głosem do tego, który ma ostry sierp: "Zapuć twój ostry sierp i poobcinaj grono winorośli

ziemi, bo jagody jej dojrzały!" (19) Rzucił więc anioł swój sierp na ziemię, obrał z gron winorośl ziemi i wrzucił ją do ogromnej tłoczni Bożego gniewu. (20) Tłocznę wydeptano poza miastem, a z tłoczni krew wytrysnęła aż do wędzideł końskich na tysiąc i sześćset stadiów.

Rozdział 15

(1) Potem ujrzałem inny znak na niebie, wielki i godzien podziwu: Siedmiu aniołów trzymających siedem plag - tych ostatecznych, bo w nich się dopełnił gniew Boży. (2) I ujrzałem jakby morze szklane, zmieszane z ogniem, i tych, co zwyciężają Bestię i jej obraz, i liczbę jej imienia, stojących nad morzem szklanym, mających harfy Boże. (3) Śpiewają oni pieśń Mojżesza, sługi Bożego i pieśń Baranka: "Dzieła Twoje są wielkie i godne podziwu, Panie, Boże, Władco wszechrzeczy! Sprawiedliwe i wierne są Twoje drogi, Królu Narodów! (4) Któż by się Ciebie nie bał, o Panie, i nie uczcił Twego imienia? Bo tylko Ty jesteś Święty, albowiem wszystkie narody przyjdą i padną na twarz przed Tobą, bo ujawniły się Twoje sprawiedliwe wyroki". (5) Potem ujrzałem: W niebie została otwarta świątynia Przybytku Świadcstwa. (6) A ze świątyni wyszło siedmiu aniołów mających siedem plag, odzianych w czysty, lśniący len, przepasanych na piersiach złotymi pasami. (7) Jedno z czterech Zwierząt podało siedmiu aniołom siedem czasz złotych, pełnych gniewu Boga żyjącego na wieki wieków. (8) A świątynia napełnia się dymem od chwały Boga i Jego potęgi. I nikt nie mógł wejść do świątyni, aż się spełniło siedem plag siedmiu aniołów.

Rozdział 16

(1) Potem usłyszałem donośny głos ze świątyni, mówiący do siedmiu aniołów: "Idźcie i wylejcie siedem czasz gniewu Bożego na ziemię!" (2) I poszedł pierwszy, i wylał swą czaszę na ziemię. A wrzód złośliwy, bolesny, wystąpił na ludziach, co mają znamię Bestii, i na tych, co wielbią jej obraz. (3) Drugi wylał swą czaszę na morze. A stało się ono jakby krew z zabitego, i wszystkie istoty żywe poniosły śmierć, te które są w morzu. (4) Trzeci wylał swą czaszę na rzeki i źródła wód. I stały się krwią. (5) Usłyszałem anioła wód, mówiącego: "Sprawiedliwy jesteś, Ty, który jesteś, który byłeś, o Święty, że tak osądziłeś. (6) Ponieważ oni wylali krew świętych i proroków, krew również pic im dałeś. Godni są tego!" (7) I usłyszałem, jak mówił ołtarz: "Tak, Panie, Boże, Władco wszechrzeczy, prawdziwe i sprawiedliwe są Twoje wyroki". (8) Czwarty wylał swą czaszę na słońce, i dano mu władzę dotknąć ludzi ogniem. (9) Wielkim upałem ludzie zostali dotknięci i bluźnili imieniu Boga, który ma moc nad tymi plagami, a nie nawrócili się, by oddać Mu chwałę. (10) Piąty wylał swą czaszę na tron Bestii, w jej królestwie nastąpiły ciemności, a ludzie z bólu gryzli języki (11) i bluźnili Bogu nieba z powodu swoich boleści i wrzodów, ale od czynów swoich się nie odwrócili. (12) Szósty wylał swą czaszę na rzekę wielką, na Eufrat. A wyschła jej woda, by dla królów ze wschodu droga słońca stanęła otworem, (13) I ujrzałem wychodzące z paszczy Smoka i z paszczy Bestii, i z ust Fałszywego Proroka trzy duchy nieczyste, jak ropuchy. (14) Są to duchy czyniące znaki - demony, które wychodzą do królów całej zamieszkałej ziemi, by zgromadzić ich na wojnę w wielkim dniu Boga, Władcy wszechrzeczy. (15) Oto przyjdę jak złodziej: szczęśliwy, który czuwa i strzeże swych szat, by nie chodził nago i aby nie widziano jego sromoty. (16) I zgromadziły ich na miejsce zwane po hebrajsku Har - Magedon. (17) Siódmy wylał swą czaszę w powietrze, a ze świątyni od tronu dobył się głos donośny, mówiący: "Stało się!" (18) I zajaśniały błyskawice, i zahuczały gromy, i nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi, tak wielkie trzęsienie ziemi, jakiego nie było, odkąd jest człowiek na ziemi. (19) A wielkie miasto rozpadło się na trzy części i miasta pogan runęły. I wspomniał Bóg na Wielki Babilon, aby mu dać kielich z winem swego zapalczego gniewu. (20) Zniknęły wszystkie wyspy i góry przepadły na zawsze. (21) Olbrzymi grad o wadze jakby talentu spadł z nieba na ludzi. A ludzie bluźnili Bogu z powodu plagi gradowej, bo to była bardzo ciężka plaga.

Rozdział 17

(1) Potem przyszedł jeden z siedmiu aniołów trzymających siedem czasz i tak odezwał się do mnie: "Chodź, ukazę ci sąd nad Wielką Nierządnicą siedzącą nad wielu wodami, (2) z którą nierządu się dopuścili królowie ziemi, a mieszkańcy ziemi upili się winem jej nierządu". (3) I zaniósł mnie w stanie zachwycenia na pustynię. I ujrzałem Niewiastę siedzącą na Bestii szkarłatnej, pełnej imion bluźnierczych, mającej siedem głów i dziesięć rogów. (4) A Niewiasta była odziana w purpurę i szkarłat, cała zdobna w złoto, drogi kamień i perły, miała w swej ręce złoty puchar pełen obrzydliwego i plugawego nierządu. (5) Na jej czole wypisane tajemnicze imię: "Wielki Babilon, Macierz nierządnic i obrzydliwości ziemi". (6) I ujrzałem Niewiastę pijaną krwią świętych i krwią świadków Jezusa, a widząc ją bardzo się zdumiałem. (7) I rzekł do mnie anioł: "Czemu się zdumiałeś? Ja ci wyjaśnię tajemnicę Niewiasty i Bestii, która ją nosi, a ma siedem głów i dziesięć rogów. (8) Bestia, którą widziałeś, była, a nie ma jej, i ma wyjść z Przepaści, i idzie na zatracenie. Zdumieją się mieszkańcy ziemi, - ci, których imię nie jest zapisane w księdze życia od założenia świata - spoglądając na Bestię, iż była, i już jej nie ma, ale ma przyjść. (9) Tu trzeba zrozumienia, o mający mądrość. Siedem głów to jest siedem gór, na których siedzi Niewiasta. (10) Królów jest siedmiu: pięciu upadło, jeden jest, a inny jeszcze nie przyszedł, a kiedy przyjdzie, ma na krótko pozostać. (11) A Bestia, która była, a której już nie ma - ona jest ósmym (królem) i należy do tych siedmiu, i idzie na zatracenie. (12) A dziesięć rogów, które widziałeś, to dziesięć królów, którzy władzy królewskiej jeszcze nie objęli, lecz na jedną godzinę wraz z Bestią wezmą władzę jakby królowie. (13) Ci mają jeden zmysł: potęgę i władzę swoją oddają Bestii. (14) Ci będą walczyć z Barankiem, a Baranek ich zwycięży, bo jest Panem nad panami i Królem nad królami, a także ci, którzy są Nim (zwyciężą): powołani, wybrani i wierni". (15) I mówił do mnie: "Wody, które widziałeś, gdzie Nierządnicą ma siedzibę, to ludy są i tłumy, i narody różnojęzyczne. (16) A dziesięć rogów, które widziałeś, i Bestia nienawidzić będą Nierządnicy, spustoszą ją i obnażą, i będą jedli jej ciało, i spalą ją ogniem, (17) bo natchnął Bóg ich serca, tak iż wykonają Jego zamysł, ten jeden zamysł wykonają: oddadzą Bestii swoją władzę królewską, aż Boże słowa się spełnią. (18) A Niewiasta, którą widziałeś, to owo Wielkie Miasto, mające władzę królewską nad królami ziemi".

Rozdział 18

(1) Potem ujrzałem innego anioła, zstępującego z nieba i mającego wielką władzę, a ziemia zajaśniała od jego blasku. (2) I zawołał potężnym głosem: "Upadł, upadł Babilon - stolica. I stała się siedliskiem demonów i kryjówką wszelkiego ducha nieczystego, i kryjówką wszelkiego ptaka nieczystego i budzącego wstręt, (3) bo winem swego szaleńczego nierządu napoiła wszystkie narody, i królowie ziemi dopuścili się z nią nierządu, a kupcy ziemi wzbogacili się na jej ogromnym przepychu". (4) I usłyszałem inny głos z nieba mówiący: "Wychodź z niej, mój ludu, byście nie uczestniczyli w jej grzechach, aby was nie dotknęły jej plagi, (5) bo grzechy jej dosięgły nieba, i wspominał Bóg o jej zbrodniach. (6) Odpłaćcie jej tak, jak ona (wam) odpłaciła, i w dwójnasób oddajcie za to, co uczyniła: w kielichu, w którym przyrządzała (wam) wino, podwójny dział dla niej przyrządźcie. (7) Ile się wslawiła i osiągnęła przepychu, tyle jej zadajcie katuszy i smutku. Bo mówi o swoim sercu: >>Zasiadam jako królowa i nie jestem wdową, i z pewnością nie zaznam żałoby<<. (8) Dlatego w jednym dniu przyjdą na nią plagi: śmierć i smutek, i głód. Ogniem będzie spalona, bo mocny jest Pan Bóg, który ją osądził". (9) Będą nad nią płakać i lamentować królowie ziemi, którzy nierządu z nią się dopuścili i żyli w przepychu, kiedy zobaczą dym jej pożaru. (10) Stanąwszy z daleka ze strachu przed jej katuszami, powiedzą: "Biada, biada! Wielka stolico, Babilonie, stolico potężna, w jednej godzinie sąd przyszedł na ciebie!" (11) A kupcy ziemi z żalem ją oplakują, bo ich towaru nikt już nie kupuje, (12) towaru: złota i srebra, drogiego kamienia i pereł, bisioru i purpury, jedwabiu i szkarłatu, wielkiego drewna tujowego i przedmiotów z kości słoniowej, wszelkich przedmiotów z drogiego drewna, spizu, żelaza, marmuru; (13) cynamonu i wonnej maści amonum, pachnideł, oleju, kadzidła, wina, oliwy, najczystszej mąki, pszenicy, bydła i owiec,

koni, powozów oraz niewolników i jeńców. (14) Dojrzały owoc, pożądanie twej duszy, odszedł od ciebie, i przepadły dla ciebie wszystkie rzeczy wyborne i świetne, i już ich nie znajdują. (15) Handlujący tymi towarami, którzy wzbogacili się na niej, staną z daleka ze strachu przed jej katuszami, płacząc i żaląc się w słowach: (16) "Biada, biada, wielka stolico, odziana w bisior, purpurę i szkarłat, cała zdobna w złoto, drogie kamienie i perły, (17) bo w jednej godzinie przepadło tak wielkie bogactwo". Treny żeglarzy A wszyscy sternicy i wszyscy żeglarze przybrzeżni i marynarze, i wszyscy, którzy pracują na morzu, stanęli z daleka (18) i patrząc na dym jej pożaru wołali: "Któreż miasto mogło równać się z tą stolicą?" (19) I sypali sobie proch na głowy, i oplakując ją z żalem, wołali: "Biada, biada, bo wielka stolica, w której się wzbogacili wszyscy, co mają okręty na morzu, dzięki jej dostatkowi, przepadła w jednej godzinie". (20) Weselcie się niebiosy i święci, apostołowie i prorocy, bo w waszej sprawie Bóg wydał na nią wyrok. (21) A jeden potężny anioł podniósł kamień, wielki jak kamień młyński, i rzucił w morze, mówiąc: "Z taką siłą Babilon, wielka stolica, zostanie rzucona i już jej więcej nie będzie. (22) Głosu harfiarzy, śpiewaków, fletonistów, trębaczy już w tobie się nie usłyszy. I już nie znajdzie się w tobie żadnego mistrza jakiegokolwiek sztuki. I terkotu żaren już w tobie nie będzie słyhać. (23) I światło lampy już w tobie nie zabłyśnie. I głosu oblubieńca i oblubienicy już w tobie się nie usłyszy: bo twoi kupcy byli możnowładcami na ziemi, bo twymi czarami omamione zostały wszystkie narody. (24) W niej znalazła się krew proroków i świętych, i wszystkich zabitych na ziemi".

Rozdział 19

(1) Potem usłyszałem jak gdyby głos potężny wielkiego tłumu na niebie, który mówił: "Alleluja! Zbawienie i chwała, i moc u Boga naszego! (2) Bo prawdziwe i sprawiedliwe są Jego wyroki, bo skazał Wielką Nierządnicę, która swoim nierządem znieprawiała ziemię, i zażądał od niej poniesienia kary za krew swoich sług". (3) I rzekli powtórnie: "Alleluja!" A dym jej wznosi się na wieki wieków. (4) Dwudziestu czterech Starców padło (na twarze) i czworo Zwierząt, i oddali pokłon Bogu zasiadającemu na tronie, mówiąc: "Amen, Alleluja!" (5) Od tronu zaś wyszedł głos: "Chwalcie Boga naszego, wszyscy Jego słudzy, którzy się Go boicie, mali i wielcy!" (6) I usłyszałem jakby głos wielkiego tłumu i jakby szum potężnych wód, i jakby huk potężnych gromów, które mówiły: "Alleluja! Bo Pan Bóg nasz, Władca wszechrzeczy objął królewską swą władzę. (7) Weselmy się i radujmy, i dajmy Mu chwałę, bo nadeszły Gody Baranka, a Jego Małżonka się przystroїła, (8) i dano jej odziać się w bisior lśniący i czysty" - bisior bowiem oznacza sprawiedliwe czyny świętych. (9) I mówi mi: "Napisz: Szczęśliwi, którzy są wezwani na ucztę weselną Baranka!" I mówi mi: "Te prawdziwe słowa są Boże". (10) Ja upadłem do jego stóp, by oddać mu pokłon, ale mi mówi: "Uważaj, byś tego nie czynił! Ja jestem współsługą twoim i twoich braci, którzy mają świadectwo Jezusa: Bogu samemu złoż pokłon!" Świadectwem bowiem Jezusa jest duch proroctwa. (11) Potem ujrzałem niebo otwarte: a oto - biały koń, a Ten, co na nim siedzi, zwany Wiernym i Prawdziwym, oto sprawiedliwie sędzi i walczy. (12) Oczy Jego jak płomień ognia, a na Jego głowie wiele diademów. Ma wypisane imię, którego nikt nie zna oprócz Niego. (13) Odziany jest w szatę we krwi skąpaną, a imię Jego nazwano: Słowo Boże. (14) Wojska, które są w niebie, towarzyszyły Mu na białych koniach, wszyscy (byli) odziani w biały bisior. (15) A z Jego ust wychodzi ostry miecz, aby nim uderzyć narody. On paść je będzie różgą żelazną i On wyciska w tłoczni wino zapalczego gniewu Boga, Władcy wszechrzeczy. (16) A na szacie i na biodrze ma napisane imię: KRÓL KRÓLÓW I PAN NAD PANAMI. (17) Potem ujrzałem innego anioła stojącego w słońcu; zawołał on głosem donośnym do wszystkich ptaków lecących środkiem nieba: "Pójdźcie, zgromadźcie się na wielką ucztę (przygotowaną wam przez) Boga, (18) aby pożreć trupy królów, trupy wodzów i trupy mocarzy, trupy koni i tych, co ich dosiadają, trupy wszystkich: wolnych i niewolników, małych i wielkich!" (19) Potem ujrzałem Bestię i królów ziemi, i wojska ich zgromadzone, by stoczyć bój z Siedzącym na koniu i z Jego wojskiem. (20) I pochwycono Bestię, a z nią Fałszywego Proroka, co czyni wobec niej znaki, którymi zwiódł tych, co wzięli znamię Bestii i pokłon oddawali jej obrazowi. Oboje żywcem

zostali wyrzuceni do ognistego jeziora, gorejącego siarką. (21) A inni zostali zabici mieczem Siedzącego na koniu, (mieczem), który wyszedł z ust Jego, a wszystkie ptaki nasyciły się ich trupami.

Rozdział 20

(1) Potem ujrzałem anioła zstępującego z nieba, który miał klucz od Przepaści i wielki łańcuch w ręce. (2) Pochwycił on Smoka, tego węża starodawnego, którym jest diabeł i szatan, i związał go na tysiąc lat. (3) Strącił go do Przepaści i zamknął, i pieczęć nad nim umieścił, tak że już nie będzie zwodził narodów aż tysiąc lat się dopełni. A potem ma być na krótki czas uwolniony. (4) Potem ujrzałem trony, a na nich zasiedli (sędziowie), i dano im władzę sądzenia. Ujrzałem też dusze ściętych dla świadectwa Jezusa i dla Słowa Bożego, i tych, którzy pokłonu nie oddali Bestii ani jej obrazowi i nie wzięli znamienia na czoło ani na rękę. Ożyli oni i tysiąc lat królowali z Chrystusem. (5) A nie ożyli inni zmarli, aż się tysiąc lat skończyło. To jest pierwsze zmartwychwstanie. (6) Szczęśliwy i święty, kto ma udział w pierwszym zmartwychwstaniu! Śmierć druga nie ma władzy nad nimi, lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa: tysiąc lat z Nim będą królowali. (7) A gdy się skończył tysiąc lat, szatan zostanie zwolniony z więzienia. (8) I wyjdzie, by omamić narody z czterech narożników ziemi, Goga i Magoga, aby ich zgromadzić na bój. A liczba ich jak piasek morski. (9) I rozlali się jak ziemia szeroka i otoczyli obóz świętych i miasto umiłowane. A od Boga z nieba zstąpił ogień i pochłonął ich. (10) Diabła zaś, który ich zwodzi, wrzucono do jeziora ognia i siarki, tam, gdzie i Bestia, i Fałszywy Prorok. A będą cierpieć katusze we dnie i w nocy na wieki wieków. (11) Potem ujrzałem wielki biały tron i na nim Zasiadającego. Sprzed Jego oblicza uciekła ziemia i niebo, i zniknęły bez śladu. (12) I ujrzałem umarłych - wielkich i małych - stojących przed tronem. I otwarto księgi. Inną też księgę otwarto, która jest księgą życia. Zatem osądzono umarłych według tego, co w księgach zapisano - według ich czynów. (13) Morze wydało umarłych, co w nim byli, i Śmierć, i Otchłań wydały umarłych, co w nich byli, i osądzono każdego według jego czynów. (14) A Śmierć i Otchłań wrzucono do jeziora ognia. To jest śmierć druga - jezioro ognia. (15) Kogo zaś nie znaleziono wpisanego do księgi życia, wrzucono do jeziora ognia.

Rozdział 21

(1) Potem ujrzałem niebo nowe i ziemię nową, bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły i morza już nie ma. (2) I Miasto Święte - Nowe Jeruzalem ujrzałem zstępujące z nieba od Boga, przystrojone jak oblubienica zdobna w klejnoty dla swego męża. (3) I usłyszałem donośny głos mówiący od tronu: "Oto przybytek Boga z ludźmi: i zamieszka wraz z nimi, i będą oni Jego ludem, a On będzie BOGIEM Z NIMI. (4) Otrze z ich oczu wszelką łzę, a odtąd już nie będzie śmierci. Ani żałoby, ani krzyku, ani trudu już (odtąd) nie będzie, bo pierwsze rzeczy przeminęły". (5) I rzekł Zasiadający na tronie: "Oto wszystko czynię nowe". I mówi: "Napisz: Słowa te wiarygodne są i prawdziwe". (6) I rzekł mi: "Stało się. Jam jest Alfa i Omega, Początek i Koniec, Ja spragnionemu dam darmo pić ze źródła wody życia. (7) Zwycięzca to odziedziczy i będę mu Bogiem, a on Mi będzie synem. (8) A udziałem tchórzów, niewiernych, obmierzłych, zabójców, rozpustników, guślarzy, bałwochwalców i wszelkich kłamców (będzie) jezioro gorejące ogniem i siarką. To jest śmierć druga". (9) Potem przyszedł jeden z siedmiu aniołów, co trzymają siedem czas pełnych siedmiu plag ostatecznych, i tak się do mnie odezwał: "Chodź, ukazać ci Oblubienicę, Małżonkę Baranka", (10) I uniósł mnie w zachwyceniu na górę wielką i wysoką, i ukazał mi Miasto Święte - Jeruzalem zstępujące z nieba od Boga, (11) mające chwałę Bożą. Źródło jego światła podobne do kamienia drogocennego, jakby do jaspisu o przejrzystości kryształu. (12) Miało ono mur wielki a wysoki, miało dwanaście bram, na bramach - dwunastu aniołów, i wypisane imiona, które są imionami dwunastu pokoleń synów Izraela. (13) Od wschodu trzy bramy, od północy trzy bramy, od południa trzy bramy i od zachodu trzy bramy. (14) A mur Miasta ma dwanaście warstw fundamentu, a na nich dwanaście imion dwunastu apostołów Baranka. (15) A ten, który mówił ze mną, trzymał miarę -

złotą trzcinę, aby nią zmierzyć Miasto i jego bramy, i jego mur. (16) A Miasto zbudowane jest w czworobok, a długość jego jest taka jak i szerokość. I zmierzył Miasto trzciną: miało dwanaście tysięcy stadiów, długość, szerokość i wysokość jego są równe. (17) I zmierzył jego mur: (miał) sto czterdzieści cztery łokcie, miara, którą ma anioł, jest miarą człowieka. (18) Mur jego jest zbudowany z jaspisu, a samo Miasto - to czyste złoto do szkła czystego podobne. (19) Warstwy fundamentu pod murem Miasta zdobione są wszelkim drogim kamieniem. Warstwa pierwsza - jaspis, druga - szafir, trzecia - chalcedon, czwarta - szmaragd, (20) piąta - sardoniks, szósta - krwawnik, siódma - chryzolit, ósma - beryl, dziewiąta - topaz, dziesiąta - chryzopraz, jedenasta - hiacynt, dwunasta - ametyst. (21) A dwanaście bram - to dwanaście pereł. Każda brama była z jednej perły. Rynek Miasta - to czyste złoto jak szkło przezroczyste. (22) A świątyni w nim dojrzałem, bo Pan, Bóg wszechrzeczy, jest jego świątynią i Baranek. (23) Miastu nie trzeba słońca ani księżyca, by mu świeciły, bo jasność Boża je oświetliła, a lampą jego - Baranek. (24) W jego świetle będą chodziły narody, a królowie ziemi wniosą do niego swój przepych. (25) Za dnia bramy jego nie będą zamknięte, bo już nie będzie tam nocy. (26) I przyniosą do niego przepych i skarby narodów. (27) A nic nieczystego do niego nie wejdzie, ani ten, co czyni ohydne rzeczy i popełnia kłamstwo, lecz tylko zapisani w księdze życia Baranka.

Rozdział 22

(1) Potem ukazał mi rzekę wody życia, lśniąca jak kryształ, wypływającą z tronu Boga i Baranka. (2) Pomiędzy rynkiem Miasta a rzeką, po obu stronach, drzewo życia rodzące dwanaście owoców - wydające swój owoc każdego miesiąca - a liście drzewa (służą) do leczenia narodów. (3) Nic godnego klątwy już odtąd nie będzie, a będzie w nim tron Boga i Baranka, służy zaś Jego będą cześć Mu oddawali. (4) Oglądać będą Jego oblicze, a imię Jego - na ich czołach. (5) I (odtąd) już nocy nie będzie. A nie potrzeba im światła lampy ani światła słońca, bo Pan Bóg będzie świecił nad nimi i będą królowali na wieki wieków. (6) I rzekł mi: "Te słowa wiarygodne są i prawdziwe, a Pan, Bóg natchnień prorockich, posłał swojego anioła, aby sługom swoim ukazać, co musi stać się niebawem. (7) A oto przyjdę niebawem. Szczęśliwy, kto strzeże proroczych słów tej księgi". (8) To właśnie ja, Jan, słyszę i widzę te rzeczy. A kiedy usłyszałem i ujrzałem, upadłem, by złożyć pokłon u stóp anioła, który mi to ukazał. (9) Na to rzekł do mnie: "Uważaj, byś tego nie czynił, bo jestem współsługą twoim i braci twoich proroków, i tych, którzy strzegą słów tej księgi. Bogu samemu złóż pokłon!" (10) Dalej powiedział do mnie: "Nie kładź pieczęci na słowa proroctwa tej księgi, bo chwila jest bliska. (11) Kto krzywdzi, niech jeszcze krzywdę wyrządzi, i plugawy niech się jeszcze splugawi, a sprawiedliwy niech jeszcze wypełni sprawiedliwość, a święty niechaj się jeszcze uświęci. (12) Oto przyjdę niebawem i mam ze sobą zapłatę: i oddam każdemu według jego pracy. (13) Jam Alfa i Omega, Pierwszy i Ostatni, Początek i Koniec. (14) Szczęśliwi, którzy płuczą swe szaty, aby władza nad drzewem życia do nich należała i aby bramami wchodzili do Miasta. (15) Na zewnątrz są psy, guślarze, rozpustnicy, zabójcy, bałwochwalcy i każdy, kto kłamstwo kocha i nim żyje. (16) Ja, Jezus, posłałem mojego anioła, aby wam świadczyć o tym, co dotyczy Kościoła. Jam jest Odrośl i Potomstwo Dawida, Jasna gwiazda poranna". (17) A Duch i Oblubienica mówią: "Przyjdź!" A kto słyszy, niech powie: "Przyjdź!" I kto spragniony, niech przyjdzie, kto chce, niech wody życia darmo zaczerpnie. (18) Ja świadczę każdemu, kto słucha proroczych słów tej księgi: jeśli by ktoś cokolwiek do nich dodał, to Bóg doda mu plag zapisanych w tej księdze. (19) A jeśli by ktoś ujął co z proroczych słów tej księgi, Bóg ujmie jego uczestnictwo w drzewie życia i w Mieście Świętym, opisanych w tej księdze. (20) Mówi Ten, który o tym świadczy: "Zaiste, przyjdę niebawem". Amen. Przyjdź, Panie Jezu! (21) Łaska Pana Jezusa ze wszystkimi!